

Warszawa, dnia 7 listopada 2005 r.

GI-DP-024/2073/05

Szanowny Pan
Stefan Meller
Minister Spraw Zagranicznych

Szanowny Panie Ministrze,

W związku z uzyskaniem przez Generalnego Inspektora Ochrony Danych informacji, z której wynika, iż pracownicy konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej (...), udzielając osobom zainteresowanym w służbowej korespondencji przesyłanej drogą elektroniczną odpowiedzi na kierowane do konsulatu pytania, nie ujawniają swojego imienia i nazwiska oraz pełnionej przez siebie funkcji argumentując to przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926, ze zm.), zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zakomunikowanie wszystkim konsulom Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności konsulowi Rzeczypospolitej Polskiej (...) konieczności zmiany tej praktyki, gdyż nie znajduje ona uzasadnienia prawnego.

Uprzejmie informuję, że do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych wpłynęło pismo, w którym zakwestionowano zachowanie pracownika konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej (...) polegające na tym, iż przy udzielaniu przez niego odpowiedzi na pytania skierowane drogą elektroniczną odmówił on podania swojego imienia i nazwiska oraz pełnionej funkcji. Jako uzasadnienie odmowy wskazał przepisy ustawy o ochronie danych osobowych.

W związku z powyższym należy wskazać, że zgodnie z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 24 czerwca 1999 r. (sygn. akt II S.A. 686/99), "błędnym jest twierdzenie, iż imię i nazwisko oraz stanowisko pracownika państwowego (z wyjątkiem służb specjalnych) lub samorządowego podlega ochronie danych osobowych na podstawie przepisów ustawy (...) o ochronie danych osobowych (...)". Także w wyroku z dnia 6 maja 1997 r. (sygn. akt S.A./Wr 929/96) sąd ten stwierdził m. in., iż "Cechą ochrony praw osobistych czy prawa prywatności jest to, że ochroną tą jest objęta dziedzina życia osobistego, prywatnego człowieka. Ochrona ta zatem nie obejmuje ani działalności publicznej osoby, ani też sfery działań czy zachowań, które ogólnie są pojmowane jako osobiste lub prywatne, jeżeli działania te lub zachowania wiążą się ściśle z działalnością publiczną". Stanowisko takie prezentował również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 2003 r. (sygn. akt I PK 590/02 stwierdzając, iż "najistotniejszym składnikiem zakładu pracy (przedsiębiorstwa są ludzie, a funkcjonowanie zakładu wiąże się nierozłącznie z kontaktami zewnętrznymi – z kontrahentami, klientami (...)). Dlatego pracodawca nie może być pozbawiony możliwości ujawniania nazwisk pracowników, zajmujących określone stanowiska w ramach instytucji. Przeciwnie stanowisko prowadziłoby do sparaliżowania lub poważnego ograniczenia możliwości działania pracodawcy, bez żadnego rozsądnego uzasadnienia w ochronie interesów i praw pracownika (...). Imiona i nazwiska pracowników widnieją na drzwiach w zakładach pracy, umieszcza się je na pieczętkach imiennych, pismach sporządzonych w związku z pracą, prezentuje w informatorach o instytucjach i przedsiębiorstwach, co oznacza, że zgodnie z powszechną praktyką są one zasadniczo jawne".

Należy zatem stwierdzić, że dane pracownika, w zakresie, w jakim wiążą się ze sferą jego życia zawodowego, a do takich niewątpliwie zaliczyć należy jego imię i nazwisko oraz pełnioną funkcję, stanowią "dane służbowe" które – stosownie do powyższego – powinny być jawne. Na uwagę zasługuje również fakt, że urzędnicy państwowi działają w interesie obywateli i nie mogą być anonimowi. W przeciwnym razie prowadziłoby to do zakłócenia prawidłowych relacji w kontaktach obywatela z urzędem. Powoływanie się przez pracownika na ustawę o ochronie danych osobowych, jako uzasadnienie omowy ujawnienia "danych służbowych" stanowi więc wyraz jej nadinterpretacji. Z treści art. 1 ust. 1 powołanej ustawy wynika wprawdzie, iż, cyt.: "Każdy ma prawo do ochrony dotyczących go danych osobowych", niemniej jednak należy mieć na względzie istnienie granicy oddzielającej sferę życia prywatnego, od życia publicznego, zawodowego.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o zwrócenie uwagi konsulom Rzeczypospolitej Polskiej, aby zobowiązali pracowników urzędów konsularnych do zapoznania się z ustawą o ochronie danych osobowych, by nie powtarzały się w przyszłości sytuacje, takie, jak wyżej opisana, związane z niewłaściwym stosowaniem jej przepisów.